

Protokół Nr 67/IX/2022
posiedzenia Komisji Transportu i Ruchu Drogowego
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 1 września 2022 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 8 radnych

obecnych - 8 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1** i **2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla radnych stanowią załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla gości stanowią załącznik nr **4** do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołów z dnia 19 maja 2022 r., 9 czerwca 2022 r. oraz z dnia 30 czerwca 2022r.
3. Podsumowanie remontów ulic dokonywanych w okresie letnim - ZIM, ZDiT
4. Sytuacja Łódzkiego Roweru Publicznego - ZDiT
5. Stan oznakowania poziomego na jezdniach - ZDiT
6. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Ad.pkt.1.Przyjęcie porządku posiedzenia.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz zapytał czy są uwagi do przedłożonego porządku posiedzenia, wobec braku uwag poddał pod głosowanie przyjęcie porządku posiedzenia.

Komisja w głosowaniu: 4 głosy „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się – przyjęła porządek posiedzenia.

Ad.pkt.2. Przyjęcie protokołów z dnia 19 maja 2022 r., 9 czerwca 2022 r. oraz z dnia 30 czerwca 2022r.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz zapytał czy są uwagi do przedłożonych protokołów, wobec braku uwag poddał pod głosowanie przyjęcie protokołów z dnia 19 maja, 9 czerwca i 30 czerwca 2022 r.

Komisja w głosowaniu: 4 głosy „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się – przyjęła porządek posiedzenia.

Ad. pkt 3. Podsumowanie remontów ulic dokonywanych w okresie letnim - ZIM, ZDiT.

Pani Agnieszka Kowalewska Wójcik dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskiej: „ Zarząd Inwestycji Miejskiej do realizacji powierzono modernizację dróg Politechniki, Lodowej – Dąbrowskiego, Przędzalnianej, Tatrzańskiej, Rewolucji, Strażackiej, Andrzeja Struga, Franciszkańskiej, Morgowej, Matek Polskich i Nowych Sadach. Zakończyliśmy prace na odcinku Politechniki – Żeromskiego. Zakończyliśmy prace w skrzyżowaniu Lodowa – Dąbrowskiego. W tej chwili mamy już do projektu warunki przez ZWiK i PGE będziemy to miejsce regulować, po uzyskaniu pozwolenia na prowadzenie robót. Zakończyliśmy prace na ulicy Przędzalnianej, trwają ostatnie prace, malowanie przejść dla pieszych. Wszystkie prace bitumiczne położone na ulicy Tatrzańskiej. W toku trwa solidna inwentaryzacja, będziemy wykonywać nowe wjazdy oraz wymienimy część chodników. Będzie to w formule aneksu do umowy. Kończą się wszystkie formalne aspekty, w poniedziałek wykonawca otrzyma aneks i rozpocznie prace. Ulica Rewolucji w tej chwili na pierwszym odcinku, który jest wskazany do realizacji w tym roku, bo zadanie jest dwuletnie po stronie południowej asfalt jest już położony. Ulica Strażacka pracujemy również na tym odcinku, który zamknęliśmy mamy już pierwsze asfalty. Wykonaliśmy również na ul. Bednarskiej zadanie powierzone nam w tym roku, wykonawca już rozpoczął prace na odcinku zleconym przyszłorocznym. Chcielibyśmy zakończyć te wszystkie prace pod koniec października. Na ulicy Struga pracujemy, pojawiły się pierwsze asfalty na stronie północnej. W tej chwili mamy utrudnienia z inwestycją nazywamy to żelazko, są kłopoty z włączeniem i uzgodnieniem dokumentacji w ZWiKu. Na ul. Franciszkańskiej również jesteśmy na odcinku zleconym w tym roku mocno zaawansowani. Pojawiły się pierwsze warstwy bitumiczne. Ulica Morgowa, w której przetarg musieliśmy powtórzyć, jedyna oferta była niewłaściwie złożona. Powtórzyliśmy, mamy dwie oferty, mamy ofertę w cenie w związku z tym nie potrzebujemy występować o dodatkowe środki. Za półtora tygodnia podpiszemy umowę z wykonawcami jesteśmy w kontakcie. Kolejne dwa odcinki, które przejęliśmy od ZDiTu to jest Matek Polskich i Nowe Sady. Na Matek Polskich wystarczy nam środków zagwarantowanych w budżecie. Spodziewamy się, że umowę podpiszemy około 5 października. W tej chwili wykonawca przygotowuje organizację ruchu. Jest jeszcze odcinek do modernizacji Nowe Sady na styku z naszą inwestycją Obywatelska tu nam brakuje

wystąpiliśmy już o środki do skarbnika, będziemy prosić na sesji 14 września, aby one się znalazły w naszym budżecie”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: Nowe Sady będzie remontować firma z Obywatelskiej?”.

Pani Agnieszka Kowalewska Wójcik dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskiej tak, to jest firma, która specjalizuje się w modernizacji”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „jaki jest stopień zaawansowania prac na ul. Obywatelskiej?”.

Pani Agnieszka Kowalewska Wójcik dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskiej: „w tej chwili oceniam wysoki postęp, mamy położony 100% asfaltu w tej chwili. Pracują do godz. 19:00, dokonali napraw na rondzie. Nie mają jeszcze zgłoszonej zieleni do oceny. To jest bardzo poważne zadanie, ale zieleń jest elementem bardzo nisko wycenionym. Już na etapie przetargu zadawaliśmy szereg pytań czy są w stanie to dokończyć. Myślę, że ta infrastruktura cała będzie, czy będzie zieleń nie umiem powiedzieć. Przejeżdżność tak jak obiecaliśmy 30 listopada bez usterek mam nadzieję, że będzie. Bezpośrednio zmieniłam inspektora, wszystko ruszyło, nie mam żadnych zastrzeżeń do pracy tej firmy”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „ulica Matek Polskich wspomniała Pani o zagrożeniu tej realizacji?”.

Pani Agnieszka Kowalewska Wójcik dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskiej: „mają się pojawić nowe zatoki autobusowe, to są roboty betonowe i wykonywania ich w okresie listopad – grudzień jest zawsze zagrożony”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „obsługa ulicy Paradnej i Szpitala czy jest zaplanowana organizacja ruchu?”.

Pani Agnieszka Kowalewska Wójcik dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskiej: „będzie jeden kierunek i na pewno będzie dojazd”.

Radny p. Robert Pawlak: „remont Dąbrowskiego i Lodowej, tam miało powstać rondo, jaki był sens na nowo ustawianie tych pachołków?”.

Pani Agnieszka Kowalewska Wójcik dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskiej: „muszę się przyznać do pewnej niefortunności zapisów przetargu, który faktycznie nazywał się rondo. Modernizacja ronda. Nie ma czegoś takiego, że można sobie skrzyżowanie zmodernizować. Trzeba mieć na to dokumentację, trzeba to miejsce przebudować, natomiast ułożyliśmy warstwy bitumiczne w znaczący sposób poprawiliśmy tam bezpieczeństwo na tym skrzyżowaniu. Jednocześnie zlecając dokumentację na przebudowę. Musimy tam przesunąć, zrobić nowe wpusty, odwodnić dobrze to skrzyżowanie, żeby nie było tak, że skrajne pasy były

znowu oblodzone. To jest miejsce niebezpieczne, o nie bardzo natężonym ruchu. W związku z czym ludzie zjeżdżają z dużą prędkością z wiaduktu”.

Radny p. Robert Pawlak: „tam jest duże natężenie ruchu i przejeżdżając zwłaszcza w godzinach szczytu Lodową w kierunku Widzewa czy odwrotnie przez Dąbrowskiego. Jeżeli już zmienialiśmy, odeszliśmy od koncepcji ronda to zastanawiam się czy nie można było tej organizacji zrobić inaczej nie ustawiając z powrotem tych pachółków”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „a to nie jest tak, że w ramach tego remontu nie można by wyrzucić te tory tramwajowe, które tam są i nigdy nie zostaną wykorzystane?”.

Pan Michał Gogolewski Biuro Inżyniera Miasta: „ organizacja została przywrócona jak sprzed przebudową. Plany są takie, że będzie jeszcze uzupełnienie zmiany geometrii tego skrzyżowania i wtedy będzie inna organizacja ruchu”.

Radny p. Robert Pawlak: „czy był sens remontu nawierzchni, jaka jest koncepcja zmiany. Narazamy się na śmieszność przywracając stan sprzed remontu?”.

Pan Michał Gogolewski Biuro Inżyniera Miasta: „jest przygotowywana koncepcja i będzie to dodatkowe zadanie”.

Pani Agnieszka Kowalewska Wójcik dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskiej: „będą poszerzenia, będą nowe krawężniki. Absurdem było zostawienie torów, ale wykonawca nie chciał wykonywać nic, co by spowodowało komentarze, że wykracza poza modernizację”.

Pan Michał Gogolewski Biuro Inżyniera Miasta: „ta organizacja ruchu nigdy nie miała sugerować, że tam jest rondo. Tam mamy dwie drogi, które się łączą ze sobą. Te zmiany, o których mówiła Pani dyrektor wiążą się z tym, że mają być odgięcia tor jazdy, które wymuszą ograniczenie prędkości i tym samym powstanie rondo, które jest jednym z najbezpieczniejszych skrzyżowań o dość dużym potencjale przepustowości. Tam jest duże natężenie ruchu i taka organizacja będzie spełniała swoją rolę”.

Radny p. Robert Pawlak: „boję się tego, że za moment, jak ruszymy z pomysłem tworzenia tam ronda usłyszymy zarzuty po co było robić tę nawierzchnię. Usłyszymy zarzuty po co to było robione skoro jest rozwalane za moment”.

Pani Agnieszka Kowalewska Wójcik dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskiej: „nie umiem powiedzieć czy usuniemy 6 -7%. Ta praca jest w tej chwili przygotowywana i konsultowana z potencjalnymi wykonawcami”.

Radny p. Kamil Jeziorski: „jak już jesteśmy przy tym rondzie, ja tam jeżdżę kilka razy dziennie i wydaje się, że to rondo ma współczynniki natężenia ruchu o godzinie 6, 8 o 22 ej jest tam bardzo dużo samochodów. Nie wiem czy tam powinno być rondo dlatego, że tam jeżdżą samochody ciężkie i te słupki plastikowe nie wiem czy powinny zostać ponieważ one różnie się zaginają, mogą być uszkodzone. Byłem pod wielkim wrażeniem naprawy tej drogi, oni

pracowali w nocy, ruch został utrzymany, ruch nie został wyłączony. Tam jest teraz bezpieczniej, jest tam duże natężenie również pieszych. Ulica Tatrzańska również byłam pod ogromnym wrażeniem, ponieważ pracowali do godziny 22 ej. Ulica Andrzeja Struga są utrudnienia, są wyłączone pasy ruchu, są głębokie rozkopy, ten remont potrwa dłużej”.

Pani Agnieszka Kowalewska Wójcik dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskiej: „ to nie potrwa dłużej, bo ten temat jest dwu letni. Natomiast w tym roku wykonamy tę modernizację od ul. Wólczańskiej do Żeromskiego. Tak jak firma wyko rytowała naprawę jest zmotywowana. Obywatelska, Moniuszki, rondo i Struga ma firma ZRD. Inwestycja prywatna prowadzona przy Curie Skłodowskiej, to my nazywamy to żelazkiem, ma kłopoty ze swoimi przyłączami. Nie możemy ich zablokować, bo każda inwestycja w mieście jest ważna. Chcemy ich przepuścić, aby nam później nie wycięli fragmentu zmodernizowanej nawierzchni. Czekamy na motywację Państwa, odbyły się spotkania. Asfalt leży za ulica Gdańska”.

Radny p. Kamil Jeziorski: „jak zebraliście Państwo warstwę bitumiczna to na Tatrzańskiej ukazały się tak zwane kocie łby. Rozumiem, że w technologii jak jest taka podbudowa to bardzo dobrze, tak?”.

Pani Agnieszka Kowalewska Wójcik dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskiej: „skoro wytrzymały 100 lat”.

Radny p. Kamil Jeziorski: „przed zjazdem z wiaduktu, po zjeździe stoją policjanci”.

Pani Agnieszka Kowalewska Wójcik dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskiej: „oni w obszarze tego wiaduktu stali zawsze”.

Prezes Fundacji Fenomen: „ chciałbym się zapytać o ulicę Żeromskiego, powiedziała Pani, że jest skończona, kiedy, bo w ramach ulicy jest też chodnik?”.

Pani Agnieszka Kowalewska Wójcik dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskiej: „ja jeżdżę, chodzę, mieszkam w tym mieście i to nie jest mi obce, natomiast nie było zleconych robót w zakresie chodników. W związku z tym nie mogę przekroczyć budżetu, bo nie mam środków na wymianę chodników na Aleja Politechniki i Żeromskiego nie mam. Dlatego one są niewykonane”.

Prezes Fundacji Fenomen: „dlaczego?”.

Pan Sławomir Niżnikowski z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „te zadania, które wymieniała Pani dyrektor zostały przekazane ze ZDiT-u ten duży zakres dotyczy głównie modernizacji nawierzchni. Stan nawierzchni był najgorszy i najczęściej było szkód komunikacyjnych. W związku z tym podjęto decyzje o ratowaniu tej substancji, ratowaniu tej nawierzchni. Po zimie najgorsze są nawierzchnie. Był program odnowy nawierzchni. To nie sa modernizacje jakie były na Sienkiewicza, Jaracza czy na Struga, tutaj ratowaliśmy stan nawierzchni. Zarząd Inwestycji Miejskich nie dostał zlecenia na chodniki. Tam, gdzie jest

kompleksowa modernizacja są wykonywane chodniki. Na niektórych ulicach wykonywane są tylko nakładki, przystanki, płyty postojowe, które ulegają większym zniszczeniom”.

Prezes Fundacji Fenomen: „kiedy na ulicy Żeromskiego zostanie dokończona rama ulicy, dla którego jest chodnik, który jest w fatalnym stanie?”.

Pan Sławomir Niżnikowski z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „to musi iść odrębnym zleceniem nie w ramach tego zadania”.

Przewodniczący p. Marcin Hencz: „nie należy przesłuchiwać urzędników, którzy po pierwsze nie dysponują środkami miasta, to nie oni wybierają bezpośrednio przebieg inwestycji. Jeśli ma Pan sugestię, co do chodników, które warto w Łodzi wyremontować to jak najbardziej możemy pochylić się nad taką listą i poszukać środków w przyszłorocznym budżecie, by podjąć się realizacji. Możemy powołać komisję, która będzie zajmowała się problemami pieszych i które inwestycje w przyszłym roku realizowane pod względem chodników. To nie jest w dzisiejszym porządek posiedzenia”.

Radny p. Sebastian Bulak: „kiedy planowany jest koniec remontu Strażackiej?”.

Pani Agnieszka Kowalewska Wójcik dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskiej: „przejezdność oddamy 6 października, tak jesteśmy umówieni po spotkaniu koordynacyjnym, aby kolejne firmy wchodziły na Kosynierów Gdyńskich i na Paradą”.

Radny p. Sebastian Bulak: „kiedy zakończenie. Kiedy rusza remont nawierzchni na Kosynierów Gdańskich i Paradnej?”.

Pani Agnieszka Kowalewska Wójcik dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskiej: „umownie do 30 listopada, myślę, że za dwa tygodnie po przejezdność będziemy kończyć”.

Pan Sławomir Niżnikowski z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „ w tej chwili mamy podpisaną umowę na te dwie ulice, w połowie września powinniśmy wejść na niektóre odcinki ponieważ tam jest kilka ulic na tym obszarze. Będziemy na początku wchodzić na zatoki autobusowe na ul. Paradnej i roboty drogowe na ul. Kosynierów do ulicy Mazurskiego od ul. Rzgowskiej od Pryncypalnej do Trybunalskiej, w połowie września”.

Radny p. Sebastian Bulak: „ ile potrwa remont ul. Kilińskiego na odcinka od ul. Milionowej do Tymienieckiego w stronę centrum?”.

Pan Michał Gogolewski Biuro Inżyniera Miasta: „chodzi o prace torowe MPK, kwestia tygodnia”.

Radny p. Krzysztof Makowski: „mam prośbę, aby na odcinkach remontowanych dróg Północna Wojska polskiego zwrócić uwagę wykonawcą na łatanie dziur”.

Pani Agnieszka Kowalewska Wójcik dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskiej: „oczywiście, bezwzględnie”.

Pan Sławomir Niżnikowski z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „zaczę od modernizacji Zarząd Dróg i Transportu planuje wykonanie modernizacji na 40 ulicach, 5 ulic zostało zakończonych. To są kapitalne remonty na ulicy Jaracza, 6 sierpnia, Struga, Sienkiewicza oraz utwardzenie ulicy Sołeckiej. Na kolejne 24 ulice mamy podpisane umowy. Brakuje nam dwóch umów, które obejmują 6 ulic i powtórzenia przetargu na ulicy Łodzianki. Oprócz tych zakończonych wymienię, że prowadzimy roboty na estakadzie ciągu ul. Dąbrowskiego, realizujemy remont ulicy Aleksandrowskiej. Podpisaliśmy umowę na ul. Przepiórczą. Jesteśmy w trakcie postępowania przetargowego ul. Okólną, podpisanie umowy w ciągu najbliższych dni. Realizujemy ul. Olechowską i Wiączyńską - tam wykonawca realizuje już prace. Ulica Śląska na którą mamy podpisaną umowę, mamy organizację ruchu, wykonawca planuje wejść w przyszłym tygodniu. Opóźnienie związane jest pracami ŁSI na odcinku przed przejazdem kolejowym. Rozpoczęto również remont ul. Wiskickiej, Maratońskiej i ul. Popiełuszki w zakresie ścieżki rowerowej. Mamy podpisane umowy na Kosynierów Gdyńskich, Puszkina, Hetmańska, Brukową, Świętej Teresy, Krańcową, Łozową. Tam wykonawcy są w trakcie procedowania organizacji ruchu. Paradna, Kosynierów w połowie września. Ulica Puszkina od 19 września, Hetmańska, Brukowa od 12 września, ul. Krańcowa w ciągu dwóch tygodni, ul. Łozowa w miesiącu październiku będzie zrealizowany. Ulica Kąkolowa Rudzka mamy podpisane umowy. Ulica Gościniec, ulica Jedwabnicza w trakcie postępowania przetargowego, z uwagi, że pierwsza oferta została odrzucona. Podpisana umowa na Nowe Górkę wykonawca jest na etapie organizacji ruchu. Podpisaliśmy wczoraj umowę na ul. Skrajną dziś rozpoczęto roboty. Ulica Łodzianki powtórzone postępowanie przetargowe. Ulica Kłosowa podpisana umowa. Ulica Kaczeńcowa remont 30 sierpnia, Boja Żeleńskiego w graniach 15 września rozpocznie się realizacja. Ulica Telefoniczna od 8 września. Drogi, nawierzchnie jutro podpisujemy kolejne 5 ulic: ul. Solskiego, Giewont (w ramach budżetu Obywatelskiego) Lodową, Dostawczą i Zamenhofa. Oprócz tego Zarząd Dróg i Transportu realizuje remonty częściowe. Ulice, na których w okresie letnim były remonty to: Morgowa, Szparagowa, Kutrzeby, Grunwaldzka, Wincentego Pola, Strykowska, Hipoteczna, Aleksandrowska, Pojezierska, Tomaszowska, Kolumny, Prądyńskiego, Rogozińskiego, Drzymały, Kolumny, Starorudzka, Tuszyńska, Milionowa, Skrajna, Wigury, Dowborczyków, Matejki, Palki, Uniwersytecka, Kamińskiego, Wólczańska, Piłsudskiego, Proletariacka. Te ulice będą prowadzone do okresu zimowego. W wyniku realizacji nakładów powstają ogromne ilości destruktu, które będziemy się starać zagospodarować do utwardzania gruntówek. Jesteśmy po postępowaniu przetargowym, mamy dwóch wykonawców, którzy na 4 dzielnicach będą ten destrukc zagospodarowywać”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „jestem pod ogromnym wrażeniem, obyśmy nie zwalniali tempa w przyszłym roku. Przy tej długiej liście pojawiły się ulice, ale były też głosy od mieszkańców na temat małych dziur, pojedynczych, jak wygląda wycięcie asfaltu lub plomb, jak wygląda ul. Jędrzejowska te ulice nie były remontowane”.

Pan Sławomir Niżnikowski z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „stare ulice były do końca finansowo i nie na wszystkich dzielnicach tych środków nie była wystarczająca ilość, aby w początku okresu wakacyjnego te ubytki były naprawione. Ulica Jędrzejowska jest zlecona jako remont cząstkowy. Sposób i filozofie naprawy tych dróg, metody naprawcze to staramy się nie zabezpieczać dziur tylko na bieżąco naprawiając je cząstkowo emulsją i grysem. Ewentualnie asfaltem lanym”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „czy umowa się skończyła i będzie jakaś nowa?”.

Pan Sławomir Niżnikowski z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „tak, przeprowadziliśmy postępowanie przetargowe na kolejne 3 lata na remonty dróg, poprzednia umowa skończyła się wraz z brakiem środków finansowych na umowach, bo wyczerpaliśmy zamówienia uzupełniające w 100% także te umowy się skończyły. Nowa umowa kończy się 2024 roku”.

Radny p. Robert Pawlak: „chciałbym dopytać o ulice Puszkina i Lodową?”.

Pan Sławomir Niżnikowski z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „Puszkina jezdnia zachodnia, na odcinku od Rokicińskiej do Przybyszewskiego. Jest włączone do remontu skrzyżowanie z ul. Rokicińską rondo i fragment jezdni wschodniej na wlocie do ronda. W obrębie Puszkina wszystkie miejsca, gdzie stan dróg jest najgorszy. Lodowa na odcinku od Przybyszewskiego”.

Radny p. Robert Pawlak: „ubiegłoroczny remont ulicy Zapolskiej. Kilka razy zgłaszałem kwestię podjazdu na wysokości numeru 60-62. Po remoncie po każdym niedużym deszczu dochodzi do zalania i ludzie muszą schodzić na ulice, aby ominąć to wielkie rozlewisko?”.

Pan Sławomir Niżnikowski z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „nie robiliśmy remontu odwodnienia na tej ulicy, oczywiście przyjrzymy się”.

Radny p. Mateusz Walasek: „czy jest umowa na ul. Kłosową, jak wyglądają plany na ul. Aleksandrowskiej?”.

Pan Sławomir Niżnikowski z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „jest podpisana umowa na ul. Kłosowej. W tej chwili w dwóch miejscach prowadzimy roboty, od szpitala do granicy miasta, ale też w rejonie skrzyżowania ze Szczecińską. Tutaj roboty mają się zakończyć w piątek w przyszłym tygodniu. Tak wykonawca zadeklarował na koordynacji. Jeśli chodzi o przejścia na ten odcinek w kierunku Szczecińskiej to będzie miesiąc październik, trudno mi powiedzieć, w którym dniu, ponieważ tam są jeszcze dwa przepusty, które należy ustalić metodę naprawy i ta naprawę wykonać. Musimy to zrobić kompleksowo”.

Prezes Fundacji Fenomen: „ostatnio słyszeliśmy się na ostatniej komisji Transportu, najpóźniej do końca lipca miał być wykonany przejazd dla rowerów przez ulice Pabianicką. Jest początek września, wczoraj byłem przejazdu tam nie ma. Przejazd jest istotny, bo trwająca modernizacja, Prezydent pochwaliła się na Facebooku o postępie prac, zajezdnia tramwajowa

na ul. Pabianickiej rozkopała w całości chodnik i drogi dla rowerów wzdłuż ul. Pabianickiej. Rowerzyści jeżdżą tam po wiadukcie obok tirów, samochodów jadących. Ta sytuacja trwa już od lutego, mamy wrzesień i nadal trwa”.

Pan Sławomir Niżnikowski z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „przejazd jeśli chodzi o roboty budowlane przez ul. Pabianicką został wykonany 3-4 tygodnie temu. W tej chwili do wdrożenia jest organizacja ruchu, która opracowuje Biuro Inżyniera Miasta. Są problemy z sygnalizacją świetlną. Z mojego pionu zostało wykonane”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „3 tygodnie temu to nie był lipiec”.

Pan Sławomir Niżnikowski z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „być może był przesunięcie czasowe związane z tym, że wykonawca stwierdził, że przebudowę tego przejścia musi wykonać w oparciu o tymczasową organizację ruchu. Zwrócił dokumentację, uzgodnił i dopiero rozpoczął roboty. Ta organizacja ruchu trwała kilka tygodni, z tego powodu było przesunięcie”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „pytanie kieruję do Biura Inżyniera Miasta na czym polega problem?”.

Biuro Inżyniera Miasta: „w kwestii sygnalizacji świetlnej podjęliśmy pewne czynności, które będą wprowadzały pewną korektę do organizacji ruchu. Będziemy część sygnalizatorów zamieniać, będziemy wprowadzać elementy dla komunikacji zbiorowej. Zdecydowaliśmy się, że to wykonamy i dlatego czas zostaje przesunięty. Jesteśmy już na finiszu tworzenia, tygodnia dwóch będzie zrealizowany”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „kończy się sezon rowerowy i jesteśmy w sytuacji, w której rok temu przerwaliśmy drogę rowerową i przez rok nie potrafiliśmy zrobić objazdu. Prosimy, aby na przyszłość podczas planowania inwestycji brać pod uwagę komunikację rowerową”.

Prezes Fundacji Fenomen: „chciałbym wyrazić swoje ubolewania, że tak państwo podchodzą do tej sprawy. Jest to droga dojazdowa do drogi ekspresowej i tam samochody naprawdę szybko jeżdżą. Polecam przejechać się po ulicy rowerem Pabianickiej, gwarantuję, że w ciągu kilku minut zmieni Pan zdanie, że jest to bardzo pilna sprawa. Ja się dziwię, że to nie zostało załatwione od razu. Dopiero po dłuższych interwencjach, namowach, przypominaniach przez wakacje miało to powstać. Mamy wrzesień i nadal są problemy, a remont trwa od lutego, a został zaplanowany kilka lat temu. Ile razy można prosić o bezpieczeństwo ruchu drogowego. Proszę przejechać się na ul. Sikorskiego – moim zdaniem to jest godne naśladowania, czy wrzucania na piedestał przykład jak można zapewnić bezpieczeństwo ruchu rowerzystów i pieszych na czas remontu”.

Pan Sławomir Niżnikowski z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „wydaje mi się, że nie do końca sytuacja tak wygląda, wszyscy to czarno przedstawiają. Zgadza się z tym co powiedział Przewodniczący, że jak się wyznacza objazdy dla samochodów robi się dodatkowe

przejście dla pieszych, rowerzystów też należałoby przy tym remoncie gdzieś umieścić i to jest bez dyskusji. Obserwując tych rowerzystów przy tym przejściu to nie jest tak, że nie mają możliwości się gdziekolwiek podziąć, bo wydaje mi się, że 80% tych rowerzystów zsiada z rowerów i przechodzi przez przejście dla pieszych i jedzie dalej rowerem po drugiej stronie ul. Pabianickiej. Tylko niektórzy jadą dalej ul. Pabianicką zjeżdżają z przejścia dla pieszych. Nie ma zakazu, aby ktoś przeszedł zsiadając z roweru przez ul. Pabianicką. Nie wiem czy my jak to przejście zrobimy, czy też nie będą dalej jechać Pabianicką, bo też takie pewności nie mamy. Możliwość przekroczenia ulicy Pabianickiej rowerem istnieje tylko trzeba zsiąść z roweru i przejść pieszo przez przejście. To nie jest tak, że nie mogę się przedostać przez ulicę Pabianicką”.

Prezes Fundacji Fenomen: „nie ma możliwości jazdy po jezdni, zgodnie z przepisami osoba zsiadająca z roweru staje się pieszym, mówimy cały czas o możliwości jazdy rowerem. Chciałbym, aby Pan dyrektor rozumiał różnicę. Kierowca wysiadający z samochodu staje się pieszym, on już nie jest kierowcą. Ten przejazd ma umożliwić kontynuację jazdy rowerem”.

Ad. pkt 4. Sytuacja Łódzkiego Roweru Publicznego – ZdiT.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „jeżeli chodzi o system to w miesiącu lipcu rozpoczął się sezon znikające rowery ze stacji. W miesiącu marcu, kwietniu, maju i czerwcu te rowery funkcjonowały. W maju i czerwcu były już pewne braki z tego tytułu zostały naliczone kary. Natomiast w lipcu po rozpoczęciu wakacji i później w sierpniu liczba rowerów w systemie właściwie spadła do zera. Za co zostały naliczone kary w tym momencie wartość i suma tych wszystkich kar to 3.900.000 zł. Automatycznie uruchomiliśmy procedurę, która pozwala nam korzystać z kodeksu cywilnego i z braku wzajemnego świadczenia usługi zredukowaliśmy fakturę za lipiec jeżeli chodzi o płatności. Natomiast zasadniczo umowa przewiduje możliwość potrącania kar z wynagrodzenia. Pamiętajmy o tym, że funkcjonuje ustawa covidowa, która wprowadza przepisy zabraniające potrącania kar z wynagrodzenia. Została znowelizowana natomiast dla określonych dat podpisania umowy można to wynagrodzenie potrącać wprost dla tej umowy od 1 kwietnia 2023 roku. Wykorzystaliśmy inny przepis kodeksu cywilnego i tym samym w sytuacji, w której w lipcu ta umowa była realizowana z bardzo słabym skutkiem potrąciliśmy część wynagrodzenia. Jeżeli sytuacja nie będzie się poprawiać, a nie poprawiła się w sierpniu w związku, z czym naliczymy jednocześnie kary, zresztą już je naliczyliśmy w wysokości prawie 1.800.000 zł i faktura za miesiąc sierpień, która wpłynęła do nas dzisiaj także będzie potrącona, bo tych rowerów nie było. Jeżeli chodzi o działania wykonawcy po pierwsze w naszej ocenie zamki zaproponowane przez wykonawcę są nieskuteczne, nie zabezpieczają tego systemu. W związku z tym nie widzimy okoliczności, które mogłyby wpłynąć na to, że tych kar nie będziemy naliczać. Wykonawca twierdzi w przestrzeni medialnej jak donosi prasa, że to zamawiający jest temu winny, że stacje są ustawione w miejscach, które są kryminogenne, stacje ustawione są w tych samych miejscu, w którym był ustawiony system poprzedni. Nie generowało to tylu strat. Ponadto wykonawca podczas ustawiania tych stacji miał prawo zgodnie z umową zaproponować inne lokalizacje. W żadnym protokole takich uwag na temat zmiany lokalizacji stacji, ze względu na kryminogenność nie było. Inna sprawa dotyczy tego, że zamawiający wydał zgodę na to, aby

rowery nie były umieszczane na mieście, ze względu na sytuację, o której mówi wykonawca, że rowerowi podlegają kradzieżom i dewastacjom. Zamawiający nigdy takiej zgody nie wydawał, wręcz odwrotnie wezwał na piśmie wykonawcę do uzupełnienia stanu pierwotnego, a także do naprawy wszystkich zamków, czego wykonawca do tej pory nie zrobił. W umowie jest zapis jasny i wyraźny, że wykonawca we własnym imieniu i na własną odpowiedzialność realizuje zapisy umowy i opisu przedmiotu zamówienia w związku z tym jest zobowiązany do dostarczenia i serwisowania 1500 rowerów, a także podległych mu stacji i terminali. Jeżeli chodzi o działania naprawcze po stronie wykonawcy, wykonawca aktualnie w serwisie posiada około 1000 rowerów, które są serwisowane pod dewastacjach lub kradzieżach. Część rowerów jest pozbawionych kół, siodełek, przerzutek, kierownic. Część rowerów jest zniszczona o lakier, czy trzpienie, bolce, którymi zapina się rower w stacji. Podobnie wygląda sytuacja ze stacjami rowerowymi, które są zdewastowane w zakresie zamków. Użytkownicy w nieuprawniony sposób ten rower wyrrywają ze stacji używają łomów, czy innych urządzeń co widać później w zamku. Wykonawca złożył zawiadomienie na policję o kradzieży 785 rowerów, to zawiadomienie według słów wykonawcy zostało przyjęte przez policję i trwają czynności polegające na ustaleniu sprawców lub źródeł, do których te rowery docierają. Zgodnie z informacją przekazana przez wykonawcę. Jedna dziupla na ul. Przybyszewskiego została zlikwidowana, gdzie rowery były rozkładane na części i później sprzedawane. Działania związane z zamkami wykonawca aktualnie poszukuje rozwiązania, które zabezpieczy możliwość najprostszego wyrwania roweru z zamka, korzysta z sugestii zamawiającego. Pewne rozwiązania zostały wypracowane, nie jest optymalne, jeśli chodzi o kwestię wizualne, ale przy tym typie zamka być może jest jedynym prostym, ale jednak jedyną możliwością prostego zabezpieczenia. Wykonawca twierdzi, że jest to skala, której się nie spodziewał, nie spotkał w żadnym innym mieście. Zabezpieczenie jest nieadekwatne, poprzedni system też miał swoje wady, natomiast skala problemu nie była tak duża. W chwili obecnej zaproponowaliśmy wykonawcy, aby wskazał lokalizacje, które uważa za bardzo kryminogenne i przestawił część tych stacji. Otrzymaliśmy około 35 stacji w tej chwili trwają prace związane z tym, aby przestawić te stacje w lokalizacje, które mogą być bezpieczniejsze. Stacja Wydawnicza została przeniesiona na Pomorska-Tamka i zdecydowanie zmniejszyła się liczba aktów wandalizmu. Wykonawca w pierwszym rzucie chciałby uruchomić ponownie część tych rowerów, jest świadomy, że na niedostawione rowery nadal będą naliczane kary. Chciałby dokonać zmiany regulaminu ponieważ nie widzi innego rozwiązania jak tylko takie, że oprócz zapięcia na zamek zapinały był rower także na linkę. Niestety wykonanie dodatkowych zabezpieczeń nie jest możliwe w ciągu tygodnia, wymaga to zamówienia w fabryce i montażu później na stacjach. Ma to zabezpieczać przed przekręceniem koła tak, aby nie można było wykonać dźwigni, która dzięki większej sile pozwala niestety wyrwać trzpień zamka. Wykonawca dostał informację, że może zastosować wszelkie metody ponieważ umowa pozwala, jeśli jest na jego koszt. Deklaruje dalszą wolę kontynuowania tej umowy. My ze strony miasta rozważaliśmy różne scenariusze w tym zakresie. Tak poważna sprawa nie jest tylko konsultowana w ZDIT ale też Urzędem Miasta Łodzi, nie wypłacamy środków, które są należne wykonawcy. To będziemy kontynuować. Czy kary i zmniejszone wynagrodzenia spowodują jakieś inne ruchy po stronie wykonawcy nie jestem w stanie tego przewidzieć?”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „czy za każdy rower, który nie jest w stacji rozliczymy wykonawcę, czy jest to monitorowane?”

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „kary mówią o tym, że na stacji jest ustawiony bufor 5% powyżej 95% braku rowerów, za każdy rower 50 zł dziennie. Codziennie monitorowany jest stan rowerów i na tej podstawie naliczane są kary?”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „wykonawca mówi o kradzieżach, czy ta plaga rowerów kradzionych także się przyłożyła na wojewódzki rower publiczny?”.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „nie, właściwie można powiedzieć, że rower wojewódzki mimo, że jest na obszarach peryferyjnych jest to rower 4 generacji, którego zabezpieczenia najwyraźniej są lepsze. Przykład z Chorzowa podpisywał umowę z Chorzowem na przebrojenie z 3 generacji na 4 generację motywując, że system 4 generacji odporny jest na akty wandalizmu i kradzieży, których było dużo przy 3 generacji”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „jesteśmy w takiej sytuacji, mamy umowę, która nie będzie realizowana będzie przynosić zyski do budżetu miasta. Nie będziemy płacić wykonawcy, będziemy mieć wpływ. Zdecydowaliśmy się na ten rower publiczny nie dlatego, żeby nie płacić, a dlatego, aby był. Biorąc pod uwagę, że te zabezpieczenia są raczej prowizoryczne i nie wiemy czy będą skuteczne, czy jest jakaś granica, kiedy ZDiT przyjrzy się zasadności istnienia tej umowy?”.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „ta granica już jest. Przedstawiliśmy różne warianty, cały czas jesteśmy w kontakcie z służbami prawnymi Zarządu Dróg i Transportu jak i Urzędu miasta Łodzi i rozważamy każdy scenariusz”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „teraz jest pierwszy sezon i czy możemy powiedzieć, że jeśli ta sytuacja będzie powtarzać w połowie przyszłego sezonu to jednak nie skończy się na karach, czy jeszcze nie ma takiego scenariusza?”.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „każdy scenariusz jest realizowany, decyzje nie należą w takim dużym kontrakcie tylko do zarządu Dróg i Transportu. Trzeba brać pod uwagę wszystkie konsekwencje za i przeciw funkcjonowania takiej umowy. W chwili obecnej staramy się zabezpieczać finanse miasta wykorzystując przepisy kodeksu cywilnego”.

Radny p. Tomasz Kacprzak: „do kiedy ta umowa będzie obowiązywała?”.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „do 30 listopada 2024 roku”.

Radny p. Tomasz Kacprzak: „jaki jest miesięczny koszt obsługi tego roweru?”.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „jest w umowie ryczałtowa kwota za serwis, relokacje, naprawy na kwotę 560 tys. zł. Kary za lipiec 1.200.000 zł, 1.800.000 za sierpień”.

Radny p. Tomasz Kacprzak: „my w związku z ustawą covidową musimy im zapłacić tą kwotę, a potem dochodzić w drodze cywilnej?”.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „tak, ale mając na względzie zaistniałą sytuację to wykorzystaliśmy przepisy kodeksu cywilnego, które mówią o tym, że jeśli świadczenie nie jest realizowane to druga strona może wstrzymać się przed świadczeniem drugiego. Ten przepis wykorzystaliśmy”.

Radny p. Tomasz Kacprzak: „nie mam zarzutów do zarządu Dróg i Transportu, ale przyznam, że kiedy czytałem relacje medialne z konferencji tego operatora nie specjalnie spodobał mi się ton, w którym ten operator się tłumaczy, bo on się tłumaczy tym, że łodzie to złodzieje, pokradli te rowery i oni już nie dają rady. Oni próbują przerzucić winę na mieszkańców, że masową kradną. Ten system nie działa. Trzeba poważnie rozważyć zakończenie tej umowy, ponieważ to świadczenie nie jest realizowane. Jeśli się to nie poprawi bardzo szybko to należy pomyśleć, aby to zakończyć i próbować wyłonić nowego wykonawcę takiej usługi. W tej chwili to nie funkcjonuje i zniechęci mieszkańców do roweru miejskiego. Kar należy dochodzić, musimy mieć rzetelnych wykonawców”.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „kwestia odpowiedzialności mieszkańców, nie chce tego oceniać, wykonawca to ocenił. Czy Zarząd Dróg miałby wpisać w umowie, że w Łodzi kradnie się rowery?”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „to jest rzecz powszechnie znana, w końcu nawet Bogusław Linda powiedział publicznie, więc wykonawca powinien to wiedzieć, jesteśmy miastem meneli, złodziei itd. Wypowiedzi wykonawcy są śmieszne, groteskowe, nie rozumiem obrażania nas, kiedy on jest w pozycji, że on zaniedbał swoją pracę”.

Radny p. Tomasz Kacprzak: „hipotetycznie w Łodzi jakiś mieszkaniec mógłby założyć, że firma, która sobie nie radzi z wykonywaniem określonych usługi w nocy wyciąga te rowery gdzie chowa, a potem mówi, że to mieszkańcy. Ja nie mówię, że tak było zrobione, ale można by taką hipotezę założyć i potem rzucić to na kogoś. Wykonawca nie udowodnił w żaden sposób, że te rowery zostały skradzione”.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „jeżeli sprawa nie jest w żaden sposób udowodniona, podtrzymujemy stanowisko, że tych rowerów nie ma i umowa nie jest realizowana. Analizowane są wszystkie opcje i bierzemy pod uwagę jak to dalej może funkcjonować. Wykonawca został wezwany do naprawy sytuacji. Nie akceptujemy przerzucania odpowiedzialności na mieszkańców, ani na miasto ponieważ zapisy umowy są jasne w tym względzie”.

Radny p. Mateusz Walasek: „do mnie dotarło dużo sygnałów o tym, że jest bezczynność wykonawcy w sytuacji zgłoszenia roweru gdzieś porzuconego. Ten system niezbyt dobrze działa w tym zakresie”.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „jeśli mają Państwo takie sygnały to proszę o zgłoszenie ich do Zarządu Dróg i Transportu. Zorganizowaliśmy akcję w ramach pomocy w postaci monitoringu miasta i przejechania części ulic, gdzie były zgłoszenia. Firma dodatkowo zatrudniła osoby z samochodami serwisowymi, abym móc lepiej reagować, a także mają firmę ochroniarską, którą tą usługę prowadzi cyklicznie ”.

Prezes Fundacji Fenomen; „Panie Dyrektorze mam pytanie odnośnie komunikowania tych wszystkich rzeczy. Czy Zarząd Dróg i Transportu ma zamiar w jakikolwiek sposób publikować mieszkańcom chociażby to, aby zgłaszali do was nieprawidłowości, albo to, że zezwoliliście na zmianę lokalizacji stacji roweru publicznego, cokolwiek związane z rowem publicznym. Przejrzałem wszystkie informacje od początku czerwca i ani jeden komunikat na waszej stronie Facebooku, ani na www nie dotyczy roweru publicznego. Na każdym rowerze były 4 mediów społecznościowych: Facebook, Instagram, Twitter, tik tok. Tik tok zlikwidowane konto, na Instagramie zlikwidowane konto, na Twitterze zlikwidowane, na Facebooku ostatni wpis dotyczący roweru publicznego pochodzi z marca. Tutaj brak kontaktu z waszej strony ani ze strony operatora. Ja mam problem, bo nie wiem gdzie odsyłać mieszkańców, którzy do nas jako organizacji pozarządowej zgłaszają się z pytaniami co mają zrobić w momencie, kiedy zgłosili do operatora porzucony rower i od kilku dni on gdzieś tkwi. Kiedyś słyszałem, że jest samodzielne stanowisko ds. roweru publicznego w ZDiT. Ja wiem ponieważ dwa razy dostałem odpowiedź. Czy może to jest metoda, aby upublicznić to stanowisko, albo jakiś kontakt dla mieszkańców”.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „omówimy to z Biurem Prasowym Urzędu Miasta Łodzi”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „czy my mieliśmy zapis w umowie obowiązek informacji po stronie wykonawcy, jak było w poprzedniej umowie?”.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „ani jedna, ani druga umowa nie przewidywała konieczności prowadzenia profili społecznościowych, jest to polityka informacyjna własna firma. Jeśli pojawiają się informacje od mieszkańców prosimy o przekierowanie ich do ZDiT, abyśmy mogli to zgłosić. Jeśli są jakieś radykalne przypadki, że ten rower nie został odebrany i zostały zgłoszone do fundacji takie przypadki to prosimy o ich przekierowanie do ZDiT-u ”.

Prezes Fundacji Fenomen: „w części jesteśmy współwłaścicielami jako miasto, a przynajmniej za nie płacimy chociaż formalnie jest właścicielem operator może wyjść naprzeciw tym potrzebom i uruchomić jakąś krótką ścieżkę. Widząc rower publiczny w tym momencie leżący w krzakach zaczynam kalkulować czy stać mnie 10-15 minut na połączenie, czy moje sprawy są ważniejsze”.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „znajdziemy rozwiązanie tylko nie bardzo rozumiem szybką ścieżkę. Na nasz wniosek kanały zostały uruchomione w postaci Messengera i w postaci formularza kontaktowego. Przyjmuje to wyzwanie, ta kwestie organizacyjna jak wygodniej niż mailem na ZDiT można to zgłosić, przy czym ten kanał działa”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „może zasugerować ZDiT przeprowadzenia takiego audytu u wykonawcy, jak to wygląda sprawa korespondencji od mieszkańców, po jakim czasie były odpowiedzi, czy były, ile w ogóle było wysłanych takich wiadomości”.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „na każde zgłoszenie ta odpowiedź jest. Nie mogę teraz stwierdzić, że jak ktoś na jakiejś ulicy zgłosił rower został odebrany, ale nasze zgłoszenia, które są przekazywane do operatora są potwierdzane zawsze, że rower zostało odebrany. Często jest wykonane zdjęcie. Tutaj jest temat do dodatkowego zbadania”.

Prezes Fundacji Fenomen: „jakikolwiek rower jedzie od początku sierpnia to jest to rower, do którego jest prawdopodobieństwo, że został skradziony bądź jest używany bezprawnie. Kiedy został system wyłączony, albo zawieszony ?

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „ciężko mówić o wyłączeniu systemu, wiele zamków nie zostało przywróconych do użytku. Rowerów w systemie w chwili obecnej nie ma poza pojedynczymi sztukami. W związku z tym zgadzam się z taką opinią i taką oceną, że jeżeli zostanie osoba zaobserwowana na rowerze, prawdopodobnie ten rower został przywłaszczony. Sam też byłem osobą, która takim osobom zwracała uwagę czy zadawała pytania czy ten rower został wypożyczony w sposób legalny, okazywało się, że nie”.

Prezes Fundacji Fenomen: „czy Straż Miejska w Łodzi została poinformowana o tym, żeby interweniować?, bo ja nie czuję się kompetentny, aby pytać ludzi. Monitoring ma coraz więcej kamer, więc nie będzie problemu namierzenia. Czy jest to systemowo uwzględnione?”.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „tak jak wspomniałem odbyło się spotkanie nasze ze Strażą Miejską celem wypracowania różnych metod. Zespół monitoringu został poinformowany o reakcji i zabezpieczenia materiału filmowego jeżeli są środkami dewastacji czy kradzieży. Strażnicy Miejscy zostali poinformowani o opuszczonych rowerach, aby zgłaszać do dyżurnego Straży Miejskiej, który przekazuje to na kanał serwisowy to firmy. Takie zgłoszenia są i odnotowujemy w protokole ile takich zgłoszeń jest. Nie wiem czy Straż Miejska może kontrolować osoby jadące na rowerach, kompetencji strażnik nie ma, aby sprawdzać czyjś telefon. To są działania policji i takie wnioski były zgłaszane przez zamawiającego do policji. Będziemy wnioskować o intensyfikację działań”.

Prezes Fundacji Fenomen: „kiedy będzie ta granica, że miarka się przebrała?

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „Miasto Łódź nie jest jednostką zarządzaną przeze mnie w związku z tym należy brać różne głosy. Analizujemy wszystkie aspekty prawne i nie można użyć słowa, że pobłażamy naliczając milionowe kary, potrącając wynagrodzenie. Rozliczamy się tylko z tej usługi, która została dostarczona. Jeżeli chodzi o efekt rozwiązania umowy bądź nie to musimy wezwać wykonawcę do określanych działań. Wykonawca twierdzi, pokazuje pewne rozwiązania, które chciałby wdrożyć. Na chwilę obecną podjęliśmy kroki, żeby zabezpieczyć budżet, a jednocześnie dać wykonawcy możliwość zaproponowania czegoś, co ten problem rozwiąże. Jeżeli problem nie zostanie rozwiązany odpowiedź nasuwa się sama”.

Radny p. Mateusz Walasek: „w związku z Brukowa i Świętej Teresy nastąpi ingerencja w kursowaniu autobusów, tam jest sporo linii, proszę o zwrócenie informacji wcześniej o zmianach w kursowaniu autobusów”.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „od 12 września będzie obowiązywał jeden kierunek od Świętej Teresy do ul. Duńskiej, więc są wysłane informacje do MPK i również poinformujemy okoliczne zakłady pracy”.

Radny p. Tomasz Kacprzak: „czy jest planowany remont ul. Hetmańskiej?”.

Pan Michał Gogolewski Biuro Inżyniera Miasta: „ jest planowany remont ulicy Hetmańskiej, do nas trafiła organizacja ruchu. Wykonawcą jest firma Sztrabach. Wykonawca proceduje projekt organizacji ruchu i zakres prac jest od skrzyżowania z ul. Rokicińska wraz z wejściem w skrzyżowania do skrzyżowania z Zakładową, bez wejścia w skrzyżowanie”.

Radny p. Tomasz Kacprzak: „czy chodniki też będą remontowane”.

Pan Michał Gogolewski Biuro Inżyniera Miasta: „według mnie sama nawierzchnia, ale nie jestem przekonany”.

Radny p. Krzysztof Makowski: „czy Hetmańską możecie potraktować jako drugi etap remontu i wyremontować chodnik ?”.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „ wiemy jaki zakres prac, natomiast informacyjnie przy tego typu modernizacjach chodników to założenia i priorytety są zbierane przez Wydział zarządzania Projektami rozdzielane przez dwie jednostki ZIM i ZDiT do realizacji. W związku z tym jeżeli chodzi o kwestię zgłoszeń od Państwa to do Wydziału Zarządzania Projektami”.

Radna p Karolina Kępka: „ w tamtym tygodniu kiedy zmierzaliśmy na spacer z Panią Prezydent na Retkini to mieszkańcy podnosili kwestię ul. Maratońskiej ale tej wewnętrznej i dziur poważnie głębokich. Pytanie czy to zostało załatwione?”.

Pan Maciej Sobieraj z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „przekażę”.

Ad. pkt. 5. Stan oznakowania poziomego na jezdniach – Zarząd Dróg i Transportu.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „jeśli chodzi o oznakowanie poziome na jezdniach jako radni jesteśmy często zaczepiani przez mieszkańców jak to jest, że w okresie wakacji to oznakowanie jest często nie poprawiane. Np. Kosynierów przejście dla pieszych, Traktorowa. Czy w okresie wakacji były jakieś problemy z wykonawcą, czy jest jakaś większa strategia”.

Pan Tomasz Grzegorzczak z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „nie było problemów. Umowa została zawarta w maju bieżącego roku. Natomiast ilość prac prowadzonych na terenie miasta powoduje, że tworzą się korekty. Każdy sygnał, każdy odcinek ulicy, na którym doszło do wytarcia warstwy oznakowania poziomego jest odtwarzany. Generalnie proces jest tylko zatrzymywany na okres zimowy z uwagi na wilgotność powietrza i temperaturę. Latem też zdarzają się okresy, gdzie są ulewy i wilgotność powietrza była wysoka i uniemożliwiała realizację robót. Prace są prowadzone w okresach wieczornych – nocnych, aby mniej wpływać na utrudnienia w ruchu”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „jak wygląda to w przypadku przejść, malowania pasów rozdzielających jezdnię, czy ileś razy w roku to jest weryfikowane?”.

Pan Tomasz Grzegorzczak z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „jeśli chodzi o Zarząd Dróg to każda dzielnica ma osobę odpowiedzialną i często wykonują objazdy, jeżeli widzą potrzebę odświeżenia oznakowania to takie zlecenie jest wydawane. Ulica Traktorowa była odświeżane oznakowanie liniowe bez przejść dla pieszych, ale przejścia też będą odświeżane”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „czy podczas tych objazdów przez pracownika, czy jest weryfikowana jakość asfaltu?”.

Pan Tomasz Grzegorzczak z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „to zależy od sytuacji, jeżeli to jest przejście, które wymaga natychmiastowego odświeżenia to warto zadać pytanie czy czekać dwa tygodnie, by taką dziurę zalać, czy zadać pytanie czy ten znak poziomy musi pojawić się natychmiast ze względu bezpieczeństwa. Generalnie jest przyjęta zasada, że jeśli to oznakowanie jest jeszcze widoczne, a występują ubytki w jezdni to wykonawca ma nas informować i oczekiwać na nowy termin realizacji do momentu uzupełnienia ubytków ”.

Radny p. Robert Pawlak: „ w czerwcu zgłaszałam kilkakrotnie Kilińskiego – Mochnackiego przejście dla pieszych, dostałem odpowiedź, że będzie wykonane do końca czerwca. Później napisałem interpelację, w odpowiedzi dostałem interpelację, że jest wymalowane. Ono do dziś nie jest wymalowane”.

Pan Tomasz Grzegorzczak z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „jeśli doszło do takiej sytuacji to przepraszam, dziś zweryfikuje i skontaktuję się jutro z Panem Radnym”.

Prezes Fundacji Fenomen: „czy firmą malującym zginęły piktogramy rowerowe. Brak na ulicy Łąkowej, Parkowa, drogi rowerowe wokół Dworca Fabrycznego, wyjątek 1 Maja – tam są odmalowane?”.

Pan Tomasz Grzegorzczak z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „wykonawca posiada piktogramy, część z tych inwestycji, które Pan wymienił nie było przeprowadzonych przez ZDiT i być może wykonawca tych podmiotów nie dysponował w piktogramy. Zrobimy przegląd i uzupełnimy”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „zauważę, że brakuje na wyremontowanym odcinku Rydza Śmigłego”.

Pan Tomasz Grzegorzczak z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu: „uzupełnimy”.

Radny p. Robert Pawlak: „nie chodzi o oznakowanie poziome, a ewentualne pionowe, chodzi mi o dopuszczenie ruchu rowerowego na ulicach jednokierunkowych na ul. Malczewskiego i Mazurskiej. Wiem, że taki wniosek był i z tego co wiem przygotowywane są plany, aby to wprowadzić. Jest negatywna opinia Rady osiedla na ten temat. Na jakim jest to etapie i czy zostanie to wprowadzone?”.

Pan Michał Gogolewski Biuro Inżyniera Miasta: „tak, będzie to wprowadzone w najbliższym czasie, w ciągu dwóch tygodni”.

Radny p. Robert Pawlak: „nie bierze się pod uwagę opinii Rady Osiedla, ja tam mieszkam i wiem, że nie powinna być tam wprowadzona. To, że zgłosiła to jedna mieszkanka nie oznacza, że wszyscy mieszkańcy tego potrzebują. Odległość między ulicą Mazurska, a Malczewskiego to jest około 70 metrów. Obydwie ulice są jednokierunkowe i myślę, że nie jest problemem dla rowerzysty żeby przejechać 70 metrów po jednokierunkowej ulicy. Te ulice są bardzo wąskie dodatkowe są zarośnięte przez krzewy wzdłuż ulicy. W momencie, kiedy tam wprowadzimy dodatkowo rowery jeżdżące pod prąd stworzymy zagrożenie dla rowerzystów?”.

Pan Michał Gogolewski Biuro Inżyniera Miasta: „ten projekt będzie wdrażany. Pamiętajmy o tym, że do niedawna tam odbywał się ruch w dwukierunkowy dla pojazdów. Były wnioski, aby wprowadzić tam pas rowerowy. Ten projekt w ciągu dwóch tygodni zostanie wprowadzony”.

Radny p. Robert Pawlak: „proszę o informację ile tych wniosków o wprowadzenie tego ruchu było. Należy się liczyć ze zdaniem Rady Osiedla”.

Pan Michał Gogolewski Biuro Inżyniera Miasta: „wnioski wpływają w sposób mailowy, telefoniczny, pisemny, nie jestem w stanie stwierdzić jaka to jest ilość wniosków. My jako organ nie widzimy tam problemu i zagrożenia, aby problem ten doprowadzić do rozwiązania”.

Radny p. Robert Pawlak: „proszę o informację o ilości tych wniosków, rozumiem, że jak dostaniecie większą ilość wniosków, aby wycofać to wycofacie”.

Pan Michał Gogolewski Biuro Inżyniera Miasta: „my jesteśmy organem, który rozpatruje wnioski mieszkańców ale to my podejmujemy decyzję”.

Radny p. Robert Pawlak: „dobrze by było przed wprowadzenie zmian zadbać o te ulicę, szerokość jezdni jest taka, że tam ciężko jest przejechać samochodem w ruchu jednokierunkowym. Z jednej strony stoją zaparkowane samochody, z drugiej pobocze wchodzi na drogę, tam się nie zmieści rowerzysta”.

Pan Michał Gogolewski Biuro Inżyniera Miasta: „rozumiem, że należy się zwrócić do Zarządu Zieleni Miejskiej o zadbanie o skrajnie pionowa tej zieleni”.

Radny p. Robert Pawlak: „tak o dobrą widoczność tej jezdni. Tam było tak zarośnięte, że nie było widać znaków drogowych i owszem zostały odcięte gałęzie bezpośrednio przy znakach drogowych natomiast cała reszta została”.

Pan Michał Gogolewski Biuro Inżyniera Miasta: „zgłosimy do odpowiednich służb, by ta zieleń została doprowadzona do porządku”.

Radny p. Robert Pawlak: „wniosek, aby tam była jezdnia jednokierunkowa też był zgłoszony przez mieszkańców, był zasadny dlaczego od razu nie wprowadzono pasa dla rowerów?”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „Rada Osiedla powinna zgłosić ZDIT uwagi co powinno się zmienić i co warto poprawić”.

Radny p. Robert Pawlak: „Rada Osiedla wyraziła swoje zdanie opiniując negatywnie”.

Pan Michał Gogolewski Biuro Inżyniera Miasta: „dlaczego nie zostało to wprowadzone od razu, bo od momentu kiedy wprowadziliśmy pojawiły się telefony dlaczego zostało to tak wprowadzone”.

Radny p. Robert Pawlak: „spotykam się z mieszkańcami i wiem lepiej, czego mieszkańcy chcą i zastanawiam się, kto będzie odpowiadał za wypadki”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „organizacja ruchu na tym osiedlu budzi pewne emocje”.

Radny p. Robert Pawlak: „w tym wypadku nie widzę żadnego argumentu, bo odległość jest około 70 metrów i czy wielkim problemem jest dla rowerzysty przejechanie tych 70 metrów, by prawidłowo jechać ulicą jednokierunkową”.

Pan Michał Gogolewski Biuro Inżyniera Miasta: „na każdym znaku zakazu wjazdu i zakazu skrętu i znaku informującego o drodze jednokierunkowej będzie dołączona tabliczka. Mieszkańcy mogą czuć pewne zagrożenie, zaniepokojenie pewnymi zmianami, ale pamiętajmy o tym, że ustawodawca dopuścił taką możliwość i to, że jest wprowadzony drugi ruch kierunkowy nie do końca musi być przesądzone, że ten ruch jednokierunkowy będzie zawsze.

My możemy tam wrócić do ruchu dwukierunkowego dla pojazdu. Chodzi, aby ulepszać. To jest osiedle budowane w latach 70 tych, gdzie jest bardzo duże zapotrzebowanie na parkowanie i wprowadzenie układu dróg jednokierunkowych miało za zadanie usankcjonowanie parkowania, bo przy ruchu pojazdów w dwóch kierunkach byłyby problemy. Analizowaliśmy wprowadzenie dwu konta ruchu rowerowego, tam jezdnia ma około 3 metrów, ma więcej ale tam parkują pojazdy i uważamy, że tam nie powinno być większych problemów. Ruch drogowy nie do końca jest przewidywalny. Nie do końca można przewidzieć efekty. To, że my wprowadzimy na tych dwóch ciągach ruch dla rowerów to nie znaczy, że jest to ostateczne działanie, które będzie w tym rejonie prowadzone”.

Radny p. Robert Pawlak: „po co pytacie o opinię Radę Osiedla skoro jej nie uwzględnicie. Jeśli wydała opinie negatywną to tego nie powinno tam być?”.

Pan Michał Gogolewski Biuro Inżyniera Miasta: „ to jest tylko opinii. Do organizacji ruchu potrzebna jest opinia policji ale nie jest dla nas wiążąca. Nawet jeżeli opinia policji w pewnej kwestii jest negatywna, my możemy wprowadzić tą organizację ruchu. Tak samo jest w przypadku osiedla, chcieliśmy ją znać i jest taka jaka jest, ale to my decydujemy o tej organizacji ruchu”.

Radny p. Robert Pawlak: „nie liczcie się z mieszkańcami i robicie co uznajecie”.

Radny p. Krzysztof Makowski: „Rada Osiedla wyraża opinię, która jest nie wiążąca. Nikt nikogo nie lekceważy tylko respektuje to, co jest zapisane w naszym lokalnym prawie. Proszę to w taki sposób traktować”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „prowadzenie tego sporu teraz do niczego nie doprowadzi. Jeśli byłaby wola, ja mogę poświęcić czas i z radnym i z pracownikiem BIM-u udać się w to miejsce, przyjrzeć się czy ta są zachowane szerokości. Podejrzewam, że muszą, bo są szerokości narzucone rozporządzeniem”.

Radny p. Mateusz Walasek: „ zieleń zasłaniająca jest na ul. Rydzowej przejścia dla pieszych, tam są żywopłoty, należy zwrócić uwagę. Jeśli chodzi o oznakowanie poziome należy zwrócić uwagę na miejsca, gdzie zachowanie jest nieoczywiste, chodzi o ul. Traktorową, gdzie stworzony został buspas. Jest odmalowane, stan jest dobry. Jednak tam ruch jest niesymetryczny i do ryzykownych zachowań dochodzi”.

Radny p. Krzysztof Makowski: „ulica Tuwima między Rodziny Scheiblerów a Targowa tam jest inwestycja mieszkaniowa, czy pas jest jeszcze zamknięty. Czy można oznakować tunel przy ul. Hasa?”.

Pan Michał Gogolewski Biuro Inżyniera Miasta: „ ruch w kierunku centrum jest cały czas zachowany, jest wstrzymany ruch w drugą stronę. Chodzi, aby pokazać na ul. Scheiblerów, którądy jest objazd. Ustalimy termin zakończenia”.

Ad. pkt. 6. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

W sprawach wniesionych i wolnych wnioskach, Przewodniczący Komisji poinformował o pismach, które wpłynęły do Komisji, następnie p. Wiesława Boder Główny Specjalista Wydziału Dysponowania Mieniem odczytała petycję w sprawie parkingu dla pracowników Urzędu Miasta Łodzi.

Radny p. Tomasz Kacprzak: „ile osób podpisało tą petycję?”.

p. Wiesława Boder Główny Specjalista Wydziału Dysponowania Mieniem: „nie liczyłam podpisów, 200 osób, byłoby więcej. To są osoby, które korzystają z samochodu”.

Radny p. Tomasz Kacprzak: „temat wart rozważenie, ale to nie komisja powinna się tym zajmować, tylko określona jednostka miasta. Mamy pracowników Urzędu Miasta w innych miejscach i też jest problem z parkowaniem pojazdów. Nie chcę bagatelizować tego problemu , bo jest to duży problem, ale nie na forum komisji. Wokół też są pracownicy innych firm, którzy też mają duży problem. To jest duży problem, wielu urzędników dojeżdża, myślę, że też dla wielu pracowników Urzędu miasta Łodzi przy tych wynagrodzeniach, które obecnie są możliwość bezpłatnego zaparkowania pod urzędem, przy pracy było jakimś bonusem. Ten temat warto, aby był poruszony, ale nie na Komisji”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „zapropowowana działka została wyburzona tylko jest tam przejście przez fabrykę do Sienkiewicza do Nawrot. Urząd Miasta jako podmiot posiadający nieruchomość i świadczący usługi0 jesteśmy zobowiązani do zapewnienia określonej ilości miejsc parkingowych, bo to wynika z prawa. Tak samo to dotyczy każdego sklepu, budynku mieszkalnego. Abyśmy mogli odnieść się do tego to musielibyśmy się zapoznać ile było miejsc parkingowych i jaka będzie organizacja ruchu po przebudowie i też plany miasta o Plac Komuny Paryskie, jak i o zasadność parkingów kubaturowych, które powstawiąją. Ja zaproponuję spotkanie w mniejszym gronie. Jak Państwu zależy my możemy jako komisja przyjąć stanowisko apelujące do Zarządu Dróg i Transportu o dialog. Pozwolę sobie wziąć kontakt do Pani i odezwać się”.

Radny p. Krzysztof Makowski: „ten problem będzie narastał, bo oprócz tego, że jest rozkopany Pasaż Schillera to za chwile będzie rozkopany Plac Komuny Paryskiej. Popieram Pana Przewodniczącego”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „poinformuję o terminie takiego spotkania, kto będzie zainteresowany będzie mógł wziąć udział. Czy Wydział Gospodarki Komunalnej odpowiada za wycięcie krzewów, drzew wzdłuż pasa drogowego”.

Pani Roksana Wołoszczuk Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej: „ tak potwierdzam w zeszłym roku od 1 maja przejął Zarząd Zieleni Miejskiej na mocy porozumienia przecięcia krzewów w pasach dróg publicznych na wszystkich terenach Wydziału Gospodarki Komunalnej”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „, pojawiają się głosy na te zarośnięte ulice, miasto miało dbać o krzewy, drzewa, które rosną przy drogach rowerowych, a niestety dość inwazyjnie zawężają ich szerokość. To był okres, kiedy jeszcze formalnie odpowiadał Wydział Gospodarki Komunalnej, czy się Pani orientuje czy dokonywaliście takich działań i czy ta konwencja została przekazana zieleni”.

Pani Roksana Wołoszczuk Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej: „od kiedy jestem dyrektorem krzewy przycinał Zarząd Zieleni Miejskiej. Współpracowaliśmy w takim zakresie, że oni przycinali krzewy, a my po ich zgłoszeniu uprzętałimy po przycince gałęzie. Natomiast formalnie podpisaliśmy porozumienie i bezpośrednio oni w całości odpowiadają za przycięcie tych krzewów. Proszę podać konkretną sytuację to ja będę w stanie odszukać jak zgłoszenie było realizowane”.

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz: „droga rowerowa tam powstała cała mapa tych miejsc, która została przekazana. Są również inne miejsca, o które wnoszą kierowcy, choćby obszar Chojen nad torami kolejowymi. Księży Młyn nie widać znaków drogowych”.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokół sporządziła:
Aneta Rabenda

Przewodniczący Komisji

Marcin Hencz